

OPINIE I KOMENTARZE

„Nie ma wolnej Polski bez wolnej Ukrainy”. Polityka Rzeczypospolitej Polskiej wobec kwestii ukraińskiej, 1918–2018

Andrzej Szeptycki

Uniwersytet Warszawski

Polityka III RP wobec wschodnich sąsiadów jest ważnym kierunkiem polityki zagranicznej Polski. Niniejszy tekst jest głosem w dyskusji na ten temat prowadzonej na łamach czasopism naukowych i w publicystyce.

I wojna światowa i będący jej efektem porządek europejski zaowocował powstaniem nowych państw w regionie bałtycko-adriatyckim, w tym Polski. Jednocześnie inne narody, w szczególności te wchodzące wcześniej w skład Imperium Rosyjskiego, podjęły wysiłki na rzecz uzyskania własnej państwowości. W Kijowie powstała Centralna Rada, która miała reprezentować Ukrainę przed rosyjskim Rządem Tymczasowym. Po rewolucji bolszewickiej, w styczniu 1918 r. Rada przyjęła tzw. IV Uniwersał, który ogłosił niepodległość Ukraińskiej Republiki Ludowej. Dopelnieniem procesu dążenia narodu ukraińskiego do niepodległości było proklamowanie na przełomie października i listopada 1918 r. na ziemiach należących do państwa Habsburgów Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej¹. W styczniu 1919 r. doszło do formalnego połączenia obu państw.

W Polsce wkrótce pojawiło się przekonanie o zasadniczej zbieżności interesów obu państw. Myśl tę jako pierwszy sformułował jeden ze współtwórców II Rzeczypospolitej Ignacy Daszyński: „nie może być wolnej Polski bez wolnej Ukrainy i wolnej Ukrainy bez wolnej Polski”². Następnie teza ta na stałe weszła do dyskursu elit politycznych III Rzeczypospolitej. Prezydenci Aleksander Kwaśniewski i Lech Kaczyński byli co do tego zgodni: bez wolnej Ukrainy nie ma wolnej Polski³. Bronisław Komorowski

Andrzej Szeptycki – doktor habilitowany, Instytut Stosunków Międzynarodowych, Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych, Uniwersytet Warszawski.

¹ A. Chojnowski, J.J. Bruski, *Ukraina*, Trio, Warszawa 2006, s. 44–49.

² A. Kolańczuk, *Ukraiński zryw niepodległościowy w latach 1917–1920. Droga URL do sojuszu z Polską oraz losy ukraińskiej emigracji wojskowej*, w: B. Berdychowska, O. Hnatiuk (red.), *Polska. Ukraina. Osadczuk*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2007, s. 122.

³ A. Kwaśniewski, wystąpienie w Kielcach, 21.09.2005, <http://www.prezydent.pl/aleksandra-kwasniewskiego/aktualnosci/rok-2005/art,151,314,wizyta-prezydenta-rp-w-kielcach.html> (data dostępu: 4.06.2018).

uważał, że „Nie ma wolności bez solidarności z krajami Partnerstwa Wschodniego, a szczególnie z Mołdawią, z Gruzją i z Ukrainą!”⁴.

Celem niniejszego tekstu jest weryfikacja prawdziwości tej tezy w odniesieniu do polityki zagranicznej Polski od odzyskania niepodległości w 1918 r. do czasów współczesnych, tj. sprawdzenie, czy Polska rzeczywiście wspierała niepodległość Ukrainy, na ile ważny był to cel z perspektywy twórców polskiej polityki zagranicznej, a wreszcie na ile efektywna była ta polityka w odniesieniu do Ukrainy.

II Rzeczpospolita: federalizm i prometeizm

Władze międzywojennej Polski początkowo aktywnie wspierały niepodległość Ukrainy, uważając sojusz polsko-ukraiński za ważny instrument polityki bezpieczeństwa wymierzony przeciwko zagrożeniu ze strony bolszewików. Stopniowo jednak zaczęły odchodzić od tej polityki, do czego przyczyniły się ograniczony potencjał młodego państwa polskiego i konieczność ułożenia sobie relacji z Rosją, a następnie ZSRR, brak zgodności wśród polskich elit w kwestii polityki wobec Ukrainy, a wreszcie pogarszające się relacje z mniejszością ukraińską w Polsce.

Piłsudski jeszcze przed odzyskaniem niepodległości był zwolennikiem powstania federacji narodów, które w przyszłości miałyby wejść w skład Rzeczypospolitej, lub funkcjonować jako państwa odrębne, ale pod jej patronatem. Tylko w ten sposób można było efektywnie przeciwstawić się zagrożeniu ze strony wielkich mocarstw, w szczególności Rosji. Alternatywne rozwiązania proponował przywódca Narodowej Demokracji Roman Dmowski, który opowiadał się za ustanowieniem unitarnej państwa narodowego w granicach etnicznych, a za główne zagrożenie uważał Niemcy⁵. Początkowo sytuacja międzynarodowa nie sprzyjała zbliżeniu polsko-ukraińskiemu. Od listopada 1918 r. do czerwca 1919 r. siły polskie i zachodnioukraińskie toczyły konflikt zbrojny o Galicję Wschodnią, w szczególności o najważniejszy jego ośrodek – Lwów. Ten bratobójczy, niepotrzebny konflikt pociągnął za sobą 25 tys. ofiar i zakończył się wyparciem Ukraińców za Zbrucz. Ważną rolę odegrało w tym konflikcie stanowisko zwycięskich mocarstw, które w 1919 r. przyznały Polsce mandat na zarządzanie Galicją Wschodnią na 25 lat; potem na tym terenie przeprowadzić miano referendum⁶.

L. Kaczyński, wywiad dla tygodnika „Dziesięć Tyżnia”, 25.02.2006, <http://www.prezydent.pl/archiwum-lecha-kaczynskiego/wypowiedzi-prezydenta/wywiady-zagraniczne/rok-2006/dziesiec-tyznia-25-lutego-2006-r/> (data dostępu: 4.06.2018).

⁴ B. Komorowski, Wystąpienie z okazji 25-lecia Wolności, Warszawa, 4.06.2014, <http://www.prezydent.pl/archiwum-bronislawa-komorowskiego/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta/wystapienia/art,197,wystapienie-z-okazji-25-lecia-wolnosci.html> (data dostępu: 4.06.2018).

⁵ N. Davies, *Boże Igrzysko. Historia Polski*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002, s. 572.

⁶ J. Pisuliński, *Nie tylko Petlura. Kwestia ukraińska w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918–1923*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004, s. 68–150.

Koniec konfliktu w Galicji Wschodniej otworzył drogę do sojuszu Polski i Ukraińskiej Republiki Ludowej przeciwko radzieckiej Rosji⁷. To porozumienie wydawało się niezbędne zarówno dla Ukraińców, jak i Polaków. Rosja podjęła bowiem działania militarne przeciwko zachodnim sąsiadom, dążąc do wsparcia procesów rewolucyjnych w Europie. Na przełomie lat 1919–1920 Armia Czerwona zajęła większość ziem ukraińskich⁸. Polska uznała Ukrainę jako niepodległe państwo. Przebieg wspólnej granicy wyznaczono wzdłuż rzeki Zbrucz. Ukraińska Republika Ludowa wyrzekła się w ten sposób Galicji Wschodniej, los pozostającego w rękach Polaków Wołynia miał zostać określony w terminie późniejszym. Polska natomiast zrzekała się ziem przedrozbiorowych leżących na wschód od tej rzeki – większości Podola, Kijowszczyzny i ziem leżących za Dnieprem. Oba państwa podpisały również konwencję wojskową stanowiącą, że wojska polskie i ukraińskie będą prowadziły wspólne działania jako wojska sprzymierzone przeciwko bolszewikom⁹. Pierwotnie siły polsko-ukraińskie odnosiły na froncie sukcesy. W maju 1920 r. wyparto Armię Czerwoną z Kijowa. Było to jednak przejściowe zwycięstwo, gdyż Rosja podjęła kontrofensywę. W sierpniu 1920 r. polskim wojskom udało się powstrzymać ofensywę sił radzieckich dopiero pod Warszawą – był to tzw. cud nad Wisłą¹⁰. Ukraińska państwowość była jednak zbyt słaba, a Polska nie była gotowa toczyć dalej walki w obronie ukraińskiego sojusznika. W listopadzie 1920 r. siły radzieckie zajęły właściwie całe terytorium Ukraińskiej Republiki Ludowej¹¹. W marcu 1921 r. Polska podpisała w Rydze z radziecką Rosją i radziecką Ukrainą traktat pokojowy¹². Dokument potwierdzał „niepodległość” Ukrainy i Białorusi, określając przebieg granicy polsko-ukraińskiej wzdłuż Zbrucza, a w praktyce oddawał te tereny we władztwo bolszewickiej Rosji. Zgodnie z traktatem Polsce przypadły Galicja Wschodnia i większość Wołynia, a Ukrainie radzieckiej, współtworzącej od 1922 r. ZSRR – pozostała część ziem ukraińskich. Godząc się na uznanie Ukrainy radzieckiej, Polska oficjalnie rezygnowała ze wspierania Ukraińskiej Republiki Ludowej¹³. Ukraińscy żołnierze przebywający w Polsce zostali internowani.

⁷ Umowa między rządem Rzeczypospolitej Polskiej a rządem Ukraińskiej Republiki Ludowej, Warszawa, 21 kwietnia 1920, w: T. Krząstek (red.), *Polska i Ukraina w walce o niepodległość 1918–1920*, Vipart, Pruszków 2009, s. 19–20.

⁸ J. Hrycak, *Historia Ukrainy 1772–1999. Narodziny nowoczesnego narodu*, tłum. K. Kotyńska, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2000, s. 155.

⁹ Konwencja wojskowa między Polską a Ukrainą, Warszawa, 24 kwietnia 1920, w: T. Krząstek (red.), op. cit., s. 20–23.

¹⁰ N. Davies, *Orzeł biały, czerwona gwiazda*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2012, s. 104–228.

¹¹ J. Hrycak, op. cit., s. 159–160.

¹² Traktat pokoju między Polską a Rosją i Ukrainą, Ryga, 18 marca 1921, w: B. Komorowski, *Traktat Pokoju między Polską a Rosją i Ukrainą. Ryga 18 marca 1921: 85 lat później*, Rytm, Warszawa 2006, s. 44–49.

¹³ J. Borzęcki, *Pokój ryski 1921 roku i kształtowanie się międzywojennej Europy Wschodniej*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2012, s. 17.

W maju 1921 r. z częścią z nich spotkał się Piłsudski. Zaistniałą sytuację skomentował krótko: „Ja was przepraszam, panowie, ja was przepraszam”¹⁴.

Choć Ukraińska Socjalistyczna Republika Radziecka była współsygnatariuszem traktatu ryskiego, faktycznie nie mogła ona w okresie międzywojennym prowadzić własnej polityki zagranicznej i tym samym nie utrzymywała relacji z Polską. W tych warunkach relacje polsko-ukraińskie w istotnym stopniu przestały mieć charakter między państwowy. Składała się na nią przede wszystkim polityka Polski wobec mniejszości ukraińskiej i Ukraińców w ZSRR. Polityka wobec Ukraińców zamieszkałych w Polsce wahała się pomiędzy próbą ich integracji zgodnie z koncepcją narodu politycznego (tzw. eksperyment wołyński Henryka Józewskiego, 1928–1938) a próbami asymilacji i działaniami militarnymi (pacyfikacja Małopolski Wschodniej, 1930 r.; akcja niszczenia prawosławnych ukraińskich cerkwi na Chełmszczyźnie, 1938 r.). Niejednoznaczna i chwiejna polityka Polski wobec mniejszości ukraińskiej związana była zarówno z brakiem konsensusu w tej sprawie wśród polskich elit, jak i narastającą radykalizacją Ukraińców: część ukraińskich środowisk preferowała działania na rzecz zachowania własnej kultury i zdobycia autonomii w ramach istniejącego systemu polityczno-prawnego, podczas gdy bardziej radykalni stawiali na współpracę pierwotnie z ZSRR, a następnie z Niemcami, uważając działalność terrorystyczną za ważny instrument swojej polityki, który miał uniemożliwić porozumienie polsko-ukraińskie. Kluczową rolę odgrywała tutaj założona w 1929 r. Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów¹⁵.

Odmierna była polityka wobec Ukrainy radzieckiej. Jak pisze Jan Jacek Bruski, „walczono o dusze Ukraińców [...] orężem zmagają były zaś: propaganda, dyplomacja, polityka narodowościowa, koncepcje gospodarcze, dywersja polityczna i irredenta zbrojna”¹⁶. Polityka Polski, zakładająca wsparcie procesów narodowościowych w granicach ZSRR i rozsadzenie państwa radzieckiego w celu zapewnienia bezpieczeństwa na wschodnich granicach Rzeczypospolitej, zyskała nazwę prometeizmu. Ważnym współtwórcą tej polityki był wspomniany już Józewski¹⁷. Polityka prometejska musiała się zmierzyć z trzema zasadniczymi wyzwaniem, które ostatecznie przesądziły o jej porażce. Po pierwsze, odwoływała się ona w istotnym stopniu do federalistycznych założeń Piłsudskiego, podczas gdy zwolennicy Dmowskiego – odgrywający pierwszoplanową rolę na polskiej scenie politycznej do 1926 r. – akceptowali ustanowione w 1921 r. *status quo* i opowiadali się raczej za normalizacją relacji z ZSRR. Po drugie, wraz ze zakończeniem porewolucyjnego chaosu pozycja Polski wobec wschodniego sąsiada stawała się coraz słabsza, a jej możliwości wpływu na

¹⁴ Z. Karpus, *Jeńcy i internowani rosyjscy i ukraińscy w Polsce w latach 1918–1924: z dziejów militarno-politycznych wojny polsko-radzieckiej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1991, s. 123.

¹⁵ Ibidem, s. 194–199.

¹⁶ J.J. Bruski, *Między prometeizmem a Realpolitik. II Rzeczpospolita wobec Ukrainy Sowieckiej 1921–1926*, Historia Jagellonica, Kraków 2010, s. 9.

¹⁷ T. Snyder, *Tajna wojna. Henryk Józewski i polsko-sowiecka rozgrywka o Ukrainę*, tłum. B. Pietrzyk, Wydawnictwo Znak, Kraków 2008.

sytuację wewnątrz ZSRR – coraz bardziej ograniczone. Po trzecie, społeczeństwo ukraińskie tylko w ograniczonym stopniu podatne było na działania Polski, zwłaszcza w okresie masowych represji radzieckich w latach 30. W 1932 r. Polska i Związek Radziecki zawarły pakt o nieagresji, co było formalnym końcem międzywojennej polityki prometeizmu.

Polska Rzeczpospolita Ludowa: dominacja ZSRR i fenomen „Kultury”

II wojna światowa miała zasadniczy wpływ na losy zarówno Polski, jak i Ukrainy. Ziemie zachodnioukraińskie wchodzące wcześniej w skład II RP zostały włączone do ZSRR. Oba narody znalazły się w strefie wpływów Związku Radzieckiego: Polska jako państwo satelickie, Ukraina jako republika radziecka. Wspomniana sytuacja była być może najlepszym potwierdzeniem tezy, że „nie ma wolnej Polski bez wolnej Ukrainy i wolnej Ukrainy bez Polski”.

W praktyce maksyma ta nie miała wpływu na polską politykę. Emigracja kultywowała nadzieje o odbudowie niepodległej Polski w jej przedwojennych granicach. Polscy komuniści rządzący krajem dzięki wsparciu ZSRR akceptowali powojenne terytorialne *status quo* – zmianę granic i przynależność Ukrainy do Związku Radzieckiego – a także dążyli do wyparcia ze świadomości zbiorowej, przynajmniej początkowo, pamięci o wschodnich województwach II RP. Jednoznacznie negatywny wpływ na stosunek Polaków do kwestii ukraińskiej wywarła ponadto rzeź wołyńska¹⁸. W latach 1943–1944 na południowo-wschodnich terenach II Rzeczypospolitej, etnicznie w większości ukraińskich, Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów (frakcja Stepana Bandery) i utworzona przez nią Ukraińska Powstańcza Armia przeprowadziły czystki etniczne polskiej ludności, licząc, że dzięki temu wspomniane ziemie wejdą w skład przyszłego państwa ukraińskiego. W odpowiedzi Polacy, we współpracy z polskim podziemiem (przede wszystkim Armią Krajową) formowali jednostki samoobrony i podejmowali akcje odwetowe. Tam gdzie przeważała ludność ukraińska, ofiarami byli głównie Polacy, tam gdzie większość stanowiła ludność polska – Ukraińcy. W efekcie życie straciło ok. 100 tys. Polaków i 10–15 tys. Ukraińców¹⁹. Dopiero wiosną 1945 r. wobec prześladowań ze strony Armii Czerwonej i NKWD podjęto działania na rzecz wygaszenia polsko-ukraińskiego konfliktu i zawarto kilka lokalnych porozumień o zawieszeniu broni²⁰.

Komunistyczna Polska i Ukraińska SSR nie utrzymywały rzeczywistych relacji politycznych. USSR dysponowała wprawdzie, w wyniku zmian wprowadzonych do konstytucji ZSRR w 1944 r., kompetencjami w zakresie stosunków zagranicznych.

¹⁸ T. Snyder, *Rekonstrukcja narodów. Polska, Ukraina, Litwa, Białoruś 1569–1999*, tłum. M. Pietrzak-Merta, Fundacja Pogranicze, Sejny 2006.

¹⁹ G. Motyka, *Od rzezi wołyńskiej do akcji „Wisła”. Konflikt polsko-ukraiński 1943–1947*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2011, s. 447–448.

²⁰ *Ibidem*, s. 331, 365.

Uprawnienia te jednak miały w istotnym stopniu charakter fikcyjny²¹ i służyły przede wszystkim wprowadzeniu Ukrainy do ONZ, by wzmocnić pozycję Związku Radzieckiego i jego sojuszników w tej organizacji. Członkostwo Ukraińskiej SRR w ONZ przyczyniło się jednak do rozwoju służby dyplomatycznej radzieckiej Ukrainy²². Polscy i ukraińscy dyplomaci utrzymywali ograniczone, robocze kontakty – przede wszystkim w ramach systemu Narodów Zjednoczonych.

Na płaszczyźnie wewnętrznej komunistyczne władze prowadziły systematyczne działania przeciwko mniejszości ukraińskiej. W 1947 r. podjęto, w porozumieniu z władzami radzieckimi, decyzję o wysiedleniu 140 tys. Ukraińców i Łemków na północno-zachodnie tereny Polski (akcja „Wisła”). Oficjalnym celem tej operacji była pozbawienie poparcia społecznego wciąż działającej na pograniczu polsko-ukraińskim UPA. W tym okresie ukraińska partyzantka nie stanowiła już jednak realnego zagrożenia. Faktycznie celem akcji „Wisła” było dokończenie procesów przemian narodowościowych, jakie przyniosła II wojna światowa, i stworzenie monoetnicznego państwa, co ułatwiłoby komunistom sprawowanie władzy²³. W okresie PRL mniejszość ukraińska żyła w rozproszeniu, poddana była procesom asymilacji oraz obciążana przez propagandę komunistyczną i społeczeństwo odpowiedzialnością za zbrodnie dokonane przez OUN-UPA na terenie Polski (o dziejach włączonych do ZSRR Wołynia i Galicji Wschodniej wolano milczeć). Do 1956 r. Ukraińcy byli przedmiotem aktywnych działań operacyjnych komunistycznych służb bezpieczeństwa – polskich i radzieckich²⁴. Wraz z „odwilżą” w 1956 r. ich sytuacja uległa ograniczonej poprawie.

Odmienne podejście wobec kwestii ukraińskiej zaproponowała w tym okresie „Kultura” – miesięcznik wydawany przez grupę emigracyjnych polskich intelektualistów we Francji, a następnie nielegalnie przemykany do Polski. Czasopismo opowiadało się za uznaniem powojennych granic przy jednoczesnym dążeniu do nawiązania przyjaznych relacji ze wschodnimi sąsiadami, w przekonaniu, że w przyszłości staną się niepodległymi państwami. Już w 1953 r. zespół „Kultury” pisał: „Z uwagi na niebezpieczeństwo imperializmu rosyjskiego [...] powstanie niepodległej Ukrainy [...] dla Polski jest sprawą pierwszorzędного znaczenia”²⁵. „Kultura” przestrzegała

²¹ R. Yakemtchouk, *L'Ukraine en droit international*, Centre ukrainien d'études en Belgique, Louvain 1954.

²² A.J. Motyl, *The Foreign Relations of the Ukrainian SSR*, „Harvard Ukrainian Studies” 1982, nr 6 (1), s. 62–78.

²³ E. Misilo, *Akcja „Wisła”*, Archiwum Ukraińskie, Warszawa 1993.

²⁴ I. Hałagida, *Prowokacja „Zenona”. Geneza, przebieg i skutki operacji MBP o kryptonimie „C-1” przeciwko banderowskiej frakcji OUN i wywiadowi brytyjskiemu (1950-1954)*, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2005; idem, *„Szpieg Watykanu”. Kapłan greckokatolicki ks. Bazyl Hrynyk (1896–1977)*, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2008.

²⁵ Zespół „Kultury”, *Nieporozumienie czy tani patriotyzm? Nota Redakcji*, 1953, w: P. Kowal, J. Ołdakowski, M. Zuchniak (red.), *Nie jesteśmy ukrajinofilami. Polska myśl polityczna wobec Ukraińców i Ukrainy. Antologia tekstów*, Kolegium Europy Wschodniej im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego, Wrocław 2008, s. 295–296.

również przed chęcią powrotu do granic z 1939 r., uważając uznanie terytorialnego *status quo* za warunek „likwidacji imperializmu rosyjskiego”²⁶.

Ten nowy sposób myślenia o Ukrainie uwidocznił się już w okresie PRL w środowisku polskiej opozycji antykomunistycznej. „Kultura” drukowała teksty polskich opozycjonistów, a ci czytali i po części przyswajali jej idee. W 1981 r. zjazd delegatów „Solidarności” przyjął pismo do ludzi pracy Europy Wschodniej, adresowane m.in. do wszystkich narodów ZSRR: „Naszym celem jest walka o poprawę bytu wszystkich ludzi pracy. Popieramy tych z was, którzy zdecydowali się wejść na trudną drogę walki o wolny ruch związkowy. Wierzymy, że już niedługo wasi i nasi przedstawiciele będą się mogli spotkać celem wymiany związkowych doświadczeń”²⁷. Te i inne inicjatywy stworzyły podwaliny pod nowe otwarcie we wzajemnych relacjach, które stało się możliwe po demokratyzacji Polski i uzyskaniu niepodległości przez Ukrainę w latach 1989–1991.

III Rzeczpospolita: ku „strategicznemu partnerstwu”

Ukraina ogłosiła niepodległość 24 sierpnia 1991 r. Postanowienie to zostało zatwierdzone w ogólnonarodowym referendum, które odbyło się 1 grudnia 1991 r. Dwa dni po referendum Polska, jako pierwsze państwo na świecie, uznała niepodległość Ukrainy, co stało się symbolicznym fundamentem dwustronnych relacji. W specjalnym telegramie wystosowanym z tej okazji do Leonida Krawczuka Lech Wałęsa napisał: „Polska pierwsza uznaje dziś Ukrainę jako państwo i postanawia nawiązać z nią stosunki dyplomatyczne. Jestem przekonany, że dalsza współpraca naszych państw będzie korzystna dla dobra obu naszych narodów, ich sąsiadów i całej Europy”²⁸.

Początkowo współpraca z Ukrainą nie miała dla Polski priorytetowego charakteru. Ukraina jawiła się Polsce jako partner nieatrakcyjny, do czego przyczyniła się trudna sytuacja gospodarcza w tym kraju. Na początku lat 90. Polska powątpiewała nawet w trwałość ukraińskiej państwowości²⁹. Istniały pomiędzy oboma państwami pewne różnice dotyczące polityki zagranicznej. Dla Polski pierwszoplanowym celem była integracja ze światem zachodnim. Ukraina obawiała się, że stanie się buforem między poszerzonym Zachodem a Rosją, dlatego z pewnym niepokojem odnosiła się do perspektywy członkostwa Polski w strukturach euroatlantyckich i szukała rozwiązań, które miały zapobiec izolacji Ukrainy. Polska niechętna była jednak ukraińskim propozycjom zmierzającym do rozwoju współpracy państw Europy Środkowej

²⁶ J. Mieroszewski, *Polska „Ostpolitik”*, w: P. Kowal, J. Ołdakowski, M. Zuchniak (red.), op. cit., s. 306.

²⁷ *Posłanie I Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” do ludzi pracy Europy Wschodniej*, w: P. Kowal, J. Ołdakowski, M. Zuchniak (red.), op. cit., s. 352.

²⁸ L. Wałęsa, Telegram do Leonida Krawczuka, 3.12.1991, <http://www.mszy.gov.pl/resource/638f49cd-7e7f-448e-a2d5-ec3ef9404917:JCR> (data dostępu: 6.06.2018).

²⁹ K. Fedorowicz, *Polityka Polski wobec Rosji, Ukrainy i Białorusi w latach 1989–2010*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2011, s. 190.

i Wschodniej (tzw. plan Krawczuka, zakładający powstanie regionalnej strefy bezpieczeństwa, 1993 r.)³⁰; nie wsparła również pomysłu poszerzenia o Ukrainę Trójkąta Wyszehradzkiego³¹.

Sytuacja uległa zmianie w drugiej połowie dekady. W 1996 r. prezydenci Aleksander Kwaśniewski i Leonid Kuczma proklamowali chęć rozwoju przez oba państwa „strategicznego partnerstwa”³². Wspomniana ewolucja związana była zarówno z umocnieniem się ukraińskiej państwowości, jak i perspektywą osiągnięcia przez Polskę zasadniczych celów jej polityki zagranicznej: wraz z przystąpieniem do NATO (1999 r.) i coraz wyraźniej rysującą się perspektywą członkostwa w UE (2004 r.) Polska podjęła bardziej aktywną politykę wschodnią. Jej głównym adresatem była – wobec skomplikowanych relacji z Rosją i autorytarnego reżimu na Białorusi – Ukraina. Polska dyplomacja stawiała sobie za długofalowy cel związanie Ukrainy ze strukturami euroatlantyckimi (przede wszystkim UE), co uwolniłoby nasz kraj od kłopotliwego położenia na granicy świata zachodniego i obszaru Wspólnoty Niepodległych Państw, a zarazem sprzyjałoby politycznej i gospodarczej transformacji Ukrainy. Oba państwa łączyło również wspólne zagrożenie ze strony Federacji Rosyjskiej. Narastającym wyzwaniem dla dwustronnych stosunków był konflikt pamięci historycznych. Ważną składową wzajemnych relacji stała się wreszcie ukraińska imigracja do Polski, choć do 2015 r. właściwie nie była ona częścią agendy politycznej.

„Europejska perspektywa” Ukrainy

Polska popiera rozwój współpracy Ukrainy z instytucjami euroatlantyckimi (kluczową rolę odgrywa tutaj Unia Europejska)³³, uważając, że będzie ona sprzyjać demokratyzacji, stabilizacji i rozwojowi gospodarstwu Ukrainy, co z kolei umocni bezpieczeństwo Polski na jej wschodniej granicy. Podejście takie odzwierciedla przekonanie o silnej korelacji interesów Polski i Ukrainy, które można by podsumować stwierdzeniem: „stabilna Ukraina to bezpieczna Polska”. W efekcie relacje Ukraina–Unia Europejska są ważnym aspektem zarówno stosunków polsko-ukraińskich, jak i polityki Polski na forum UE. Polska stara się lobbować na rzecz Ukrainy w Unii Europejskiej, a zarazem wspierać proces proeuropejskich przemian w tym kraju. Skuteczność tych działań jest jednak ograniczona.

Od wejścia do UE działania Polski miały na celu zarówno modyfikację istniejących instrumentów polityki Unii wobec Ukrainy, jak i kreację nowych rozwiązań

³⁰ P. Kuspys, *Współczesne stosunki polsko-ukraińskie. Polityka. Gospodarka. Wojsko. Sektor pozarządowy*, Instytut Studiów Strategicznych, Kraków 2009, s. 139.

³¹ J. Zając, *Poland's Security Policy: The West, Russia, and the Changing International Order*, Palgrave Macmillan, London 2016, s. 51.

³² A. Kwaśniewski, L. Kuczma, *Spilna deklaracija prezidenta Ukrajiny i prezidenta Respubliki Poljszcza*, 25.06.1996, w: P. Sardachuk (red.), *Mižderżawni widnosyny Ukrajiny ta Respubliki Poljszcza*, Wydawnictwo TOV „Sak Ltd”, Kyjiw 2011, s. 45–47.

³³ Z uwagi na objętość tekstu pominięto działania Polski na rzecz przyjęcia Ukrainy do NATO.

w tym obszarze. Polska zabiegała o zwiększenie pomocy finansowej dla Ukrainy; postulowała również liberalizację, a następnie zniesienie wiz do stref Schengen dla obywateli Ukrainy (cel ten udało się osiągnąć w odniesieniu do pobytów krótszych niż trzy miesiące w 2017 r.). Wymiernym sukcesem było ustanowienie przez Unię Europejską w 2009 r. z inicjatywy Polski i Szwecji Partnerstwa Wschodniego, którego celem było zacieśnienie stosunków UE z poradzieckimi sąsiadami (Białoruś, Ukraina, Mołdawia, Gruzja, Armenia, Azerbejdżan)³⁴. W latach 2011–2013 Polska aktywnie działała na rzecz podpisania umowy stowarzyszeniowej Ukraina – UE, o czym będzie jeszcze mowa. Strategicznym celem Polski było uznanie przez UE perspektywy członkostwa Ukrainy. Nie chodziło o szybkie przyjęcie Ukrainy do Unii Europejskiej. Byłoby to niemożliwe i szkodliwe zarówno dla UE, jak i dla Ukrainy, której gospodarka nie sprostałaby konkurencji na wspólnym rynku. Polska uważała natomiast, że Ukraina jako demokratyczne państwo europejskie może ubiegać się o przyjęcie do UE³⁵. Ponadto perspektywa członkostwa może być potencjalnie istotnym czynnikiem sprzyjającym modernizacji Ukrainy³⁶. Działania Polski w tym obszarze nie przyniosły wymiernych efektów. Rada Europejska czy Rada UE – organy reprezentujące państwa członkowskie – nigdy nie uznały możliwości członkostwa Ukrainy w Unii Europejskiej. Sytuacja taka wynikała z trzech zasadniczych czynników: problemów wewnętrznych UE i niechęci do dalszego poszerzenia, słabości procesu reform na Ukrainie i kosztów, jakich wymagałoby jej przystosowanie do standardów UE, wreszcie troski niektórych państw członkowskich o relacje z Rosją, która jest przeciwna zbliżeniu Ukrainy z Unią.

Równoległe do działań na forum UE Polska zabiegała o wsparcie zgodnej z europejskimi wartościami transformacji na Ukrainie. Proces ten budził w Polsce wielkie nadzieje i powodował wielkie rozczarowania. Pierwszoplanowe znaczenie miała w tym kontekście „pomarańczowa rewolucja” – masowe protesty na Ukrainie w jesieni 2004 r. przeciwko sfałszowaniu wyborów prezydenckich. Kwaśniewski nawiązał wówczas kontakt zarówno z władzami ukraińskimi, jak i z przedstawicielami opozycji, a następnie włączył się w prowadzone w Kijowie obrady „okrągłego stołu” mające na celu pokojowe rozwiązanie kryzysu. Pozyskał przy tym poparcie dla swych działań ze strony państw UE. Rozmowy w Kijowie doprowadziły do wypracowania kompromisowego rozwiązania, a w efekcie – powtórki drugiej tury i zwycięstwa kandydata opozycji, opowiadającego się za zbliżeniem z Unią Europejską i NATO Wiktora Juszczenki. Wydarzenia na Ukrainie zrodziły w Polsce nadzieje, że wschodni sąsiad

³⁴ Zob. A. Szeptycki (red.), *Między sąsiedztwem a integracją. Założenia, funkcjonowanie i perspektywy Partnerstwa Wschodniego Unii Europejskiej*, Elipsa, Warszawa 2011.

³⁵ *Informacja Ministra Spraw Zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2014 roku*, 8.05.2014, <https://www.ms.gov.pl/resource/9699a82d-9e2d-41d4-bd4e-2095b1c1fabe:JCR> (data dostępu: 6.06.2018).

³⁶ *Informacja Ministra Spraw Zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2016 r.*, 29.01.2016, https://www.ms.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/minister_witold_waszczykowski_o_prioritetach_polskiej_dyplomacji;jsessionid=D6F99CCCF01AE25D715E3C351D32BED7.cmsap1p (data dostępu: 6.06.2018).

pójdzie – na wzór państw Europy Środkowej – drogą szybkich, demokratycznych i wolnorynkowych reform, których zwieńczeniem miała być akcesja do instytucji zachodnich³⁷. Oczekiwania te okazały się nierealistyczne. Ukraina nie podjęła spójnej polityki reform, a ponadto znalazła się w latach 2005–2010 w niemal permanentnym kryzysie politycznym; dodatkowo jej sytuacja ekonomiczna uległa istotnemu pogorszeniu w wyniku międzynarodowego kryzysu finansowego³⁸.

W latach 2007–2008 Ukraina rozpoczęła negocjacje z Unią Europejską na temat umowy stowarzyszeniowej, która miała w szczególności doprowadzić do powstania pogłębionej i wszechstronnej strefy wolnego handlu pomiędzy oboma podmiotami. Umowa została parafowana w 2011 r., niemniej z powodu pogorszenia standardów demokratycznych na Ukrainie pod rządami prezydenta Wiktora Janukowycza (uwięzienie byłej premier Julii Tymoszenko) Unia Europejska odmawiała jego podpisania. Polska aktywnie zabiegała o zmianę tego stanowiska: z jednej strony przekonywano stronę ukraińską o potrzebie zmiany polityki wewnętrznej i korzyściach płynących z integracji europejskiej, z drugiej starano się przeciwdziałać izolacji Ukrainy w Europie³⁹. W listopadzie 2013 r. Unia Europejska zgodziła się podpisać umowę stowarzyszeniową z Ukrainą, mimo braku poprawy sytuacji w tym kraju. Wówczas jednak zrezygnowały z tego – w istotnym stopniu pod naciskiem Rosji – władze ukraińskie, co zaowocowało kryzysem politycznym na Ukrainie znanym jako „Euromajdan”. Na Ukrainie rozpoczęły się masowe protesty przeciwko decyzji ukraińskich władz; wkrótce przybrały one charakter antyrządowy, co zaowocowało eskalacją konfliktu politycznego – na początku 2014 r. w zamieszkach w Kijowie zginęło ponad sto osób. Dla polskich władz decyzja ukraińskich partnerów była porażką. Polska obawiała się ponadto destabilizacji Ukrainy, co mogłoby stanowić wyzwanie dla Polski, np. z powodu masowego napływu uchodźców. Zaowocowało to odmiennym podejściem władzy i społeczeństwa do wydarzeń na Ukrainie. O ile polskie społeczeństwo, media, główne siły opozycyjne (Prawo i Sprawiedliwość) wsparły „Euromajdan”, o tyle polskie władze zachowywały się bardziej wstrzemięźliwie, opowiadając się za pokojowym rozwiązaniem kryzysu, czego przejawem było zaangażowanie ministrów spraw zagranicznych Polski, Niemiec i Francji w próby mediacji pomiędzy ukraińskimi władzami a protestującymi.

Po obaleniu Janukowycza i jego ucieczce z Ukrainy (luty 2014 r.) nowe władze Ukrainy podpisały umowę stowarzyszeniową. Polska podjęła działania na rzecz wsparcia procesu przemian w porewolucyjnej Ukrainie. Priorytetowym obszarem jej działań stała się pomoc w reformie samorządowej, która – skutecznie wprowadzona

³⁷ Informacja Ministra Spraw Zagranicznych Adama Daniela Rotfelda na temat polskiej polityki zagranicznej w 2005 r., https://www.ms.gov.pl/pl/polityka_zagraniczna/priorytety_polityki_zagr_2017_2021/expose2/expose_2005/ (data dostępu: 6.06.2018).

³⁸ Zob. A. Eberhardt, *Rewolucja, której nie było. Bilans pięciolecia „pomarańczowej” Ukrainy*, „Punkt Widzenia” 2009, Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, Warszawa, nr 30.

³⁹ I. Hurak, *Relacje Polski i Ukrainy 2010–2015 – ukraiński punkt widzenia*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2016, nr 2, s. 193.

w Polsce – miała być filarem transformacji państwa⁴⁰. Polska udzieliła ponadto Ukrainie 100 mln euro kredytu na sfinansowanie modernizacji infrastruktury drogowej granic i budowy ukraińsko-polskich przejść granicznych lub innych projektów uzgodnionych między oboma państwami⁴¹. W praktyce implementacja reform na Ukrainie postępuje opornie. Symptomatyczna jest pod tym względem kwestia walki z korupcją, która pozostaje na podobnym poziomie jak przed 2013 r.⁴² Problemem są też dążenia prezydenta Petra Poroszenki do koncentracji władzy w swoich rękach.

W tym kontekście, mimo deklaratywnego poparcia dla polityki „otwartych drzwi” UE⁴³, w kręgach polskiej dyplomacji zdaje się narastać przekonanie, że ponieważ perspektywa członkostwa Ukrainy jest celem trudnym do zrealizowania, należy szukać alternatywnych form współpracy Ukrainy z Unią⁴⁴. Wymiernym przejawem ograniczenia ambicji Polski w tym zakresie jest fakt, że Ukraina nie uczestniczy w inicjatywie Trójmorza – sztandarowym projekcie prezydenta Andrzeja Dudy w sferze polityki w regionie Europy Środkowej. Sytuacja taka wynika z trzech powodów. Po pierwsze, projekt Trójmorza nastawiony jest przede wszystkim na rozwój infrastruktury w regionie, zwłaszcza z udziałem środków UE; tego typu działania z pewnością łatwiej będzie zrealizować w formacie wyłącznie wewnątrzunijnym. Po drugie, część państw wchodzących w skład Trójmorza niechętna była włączaniu doń Ukrainy w trosce o relacje z Rosją i z uwagi na przekonanie, że udział tej pierwszej zmieniłby charakter całej inicjatywy. Po trzecie, Ukraina nie była początkowo szczególnie zainteresowana tym projektem.

Zagrożenie ze strony Rosji

Zagrożenie ze strony Rosji odgrywało w latach 1991–2004 jedynie ograniczone znaczenie w relacjach polsko-ukraińskich, a Polska i Ukraina prowadziły w tym okresie w istotnym stopniu odmienną politykę wobec Rosji. Polskę i Federację Rosyjską dzieliły konflikty o charakterze strategicznym⁴⁵. Relacje ukraińsko-rosyjskie cechowały

⁴⁰ M. Wojciechowski, *V4 chiefs of diplomacy on joint visit to Kyiv*, 17.12.2014, http://www.msz.gov.pl/en/foreign_policy/europe/visegrad_group/news/v4_chiefs_of_diplomacy_on_joint_visit_to_kyiv;jsessionid=325D6EF19B381DA6FF6C93D4B914641F.cmsap5 (data dostępu: 6.06.2018).

⁴¹ *Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Ukrainy o udzieleniu kredytu w ramach pomocy wiązanej*, 9.09.2015, http://www.finanse.mf.gov.pl/documents/766655/5025607/20150909_Umowa_Ukraina_tekst_PL.pdf (data dostępu: 6.06.2018).

⁴² Por. *Corruption Perceptions Index*, <https://www.transparency.org/research/cpi/overview> (data dostępu: 6.06.2018).

⁴³ *Informacja Ministra Spraw Zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2017 roku*, 9.02.2017, https://www.msz.gov.pl/pl/p/msz_pl/aktualnosci/wiadomosci/minister_witold_waszczykowski_o_priorytetach_polskiej_dyplomacji_w_2017_roku (data dostępu: 6.06.2018).

⁴⁴ K. Szymański, *Jak ocalić Ukrainę?*, 22.12.2016, <http://www.rp.pl/Publicystyka/312219900-Konrad-Szymanski-Jak-ocalic-Ukraine.html> (data dostępu: 6.06.2018).

⁴⁵ K. Pełczyńska-Nałęcz, *Stosunki polityczne między Polską a Rosją po 1990 roku*, w: A.D. Rotfeld, A.W. Torkunow (red.), *Białe plamy, czarne plamy. Sprawy trudne w relacjach polsko-rosyjskich (1918–2008)*,

natomiast głębokie, względnie trwałe asymetryczne zależności na korzyść Rosji⁴⁶. Można wskazać pojedyncze inicjatywy, które miały w tym okresie na celu wzmocnienie bezpieczeństwa obu państw. Na płaszczyźnie symbolicznej istotną odgrywał Polsko-Ukraiński Batalion Sił Pokojowych (POLUKRBAT), który powstał w 1998 r.; pierwszym i najważniejszym zrealizowanym przezeń zadaniem był udział w misji pokojowej NATO w Kosowie KFOR⁴⁷. Na płaszczyźnie praktycznej duże nadzieje wiązano z projektem rurociągu Odessa–Brody–Płock, którym chciano przesyłać kaspijską ropę – z ominięciem Rosji – znad Morza Czarnego do Polski i potencjalnie do Europy Zachodniej. W 2002 r. powstała ukraińska część rurociągu; nie został on jednak przedłużony do Polski z powodu wątpliwości co do jego racjonalności ekonomicznej – w efekcie od 2003 r. był on używany do transportu ropy rosyjskiej⁴⁸.

Istotna zmiana nastąpiła w latach 2004–2008. „Pomarańczowa rewolucja” pokazała, że mimo różnicy potencjałów Polski i Rosji można mówić o rywalizacji, a przynajmniej o zasadniczej rozbieżności interesów między oboma państwami w odniesieniu do Ukrainy. W 2004 r. Rosja aktywnie wspierała wysiłki władz ukraińskich mające na celu zapewnienie zwycięstwa Janukowyczowi w wyborach prezydenckich. Polska natomiast włączyła się w rozwiązanie kryzysu na Ukrainie, który wybuchł po sfalszowaniu wyborów. Prezydent Polski stwierdził przy tej okazji, że „Rosja bez Ukrainy jest lepszym rozwiązaniem niż Rosja z Ukrainą”⁴⁹. Wspólne przekonanie o zagrożeniu ze strony Rosji i potrzebie przeciwdziałania mu pojawiło się po wybuchu wojny rosyjsko-gruzyńskiej w sierpniu 2008 r. Jeszcze podczas trwania walk prezydenci Lech Kaczyński i Wiktor Juszczenko udali się wraz z przywódcami Litwy, Łotwy i Estonii do Tbilisi, by wesprzeć prezydenta Micheila Saakaszwilego. Zarówno ośrodek prezydencki, jak i rząd były zgodne co do tego, że Rosja stanowi zagrożenie dla Ukrainy i że należy temu przeciwdziałać. Prezydent Kaczyński stwierdził podczas wizyty w Gruzji: „wiemy świetnie, że dziś Gruzja, jutro Ukraina, pojutrze państwa bałtyckie, a później może i czas na mój kraj, na Polskę!”⁵⁰. Radosław Sikorski przestrzegał przed powtórką scenariusza gruzyńskiego na Ukrainie, zwłaszcza na Krymie. Jego zdaniem taka sytuacja musiała być uznana za zagrożenie bezpieczeństwa i spotkać się z odpowiednią reakcją ze strony NATO⁵¹.

Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2010, s. 669–688.

⁴⁶ A. Szeptycki, *Ukraina wobec Rosji. Studium zależności*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013.

⁴⁷ P. Kuspys, op.cit., s. 373–375.

⁴⁸ M. Wawrzonek, *Projekt rurociągu Odessa–Brody–Płock jako element polsko-ukraińskiego „partnerstwa strategicznego”*, w: A. Podraza, W. Gizicki (red.), *Strategiczne partnerstwo Polski i Ukrainy*, Katolicki Uniwersytet Lubelski im. Jana Pawła II, Lublin 2008, s. 36–45.

⁴⁹ A. Kwaśniewski, *Misja kijowska*, „Polityka”, 18.12.2004.

⁵⁰ Wizyta Prezydenta RP w Gruzji, 12.08.2008, <http://www.prezydent.pl/archiwalne-aktualnosci/rok-2008/art,721,wizyta-prezydenta-rp-w-gruzji.html> (data dostępu: 6.06.2018).

⁵¹ *Address by His Excellency Mr. Radoslaw Sikorski Minister of Foreign Affairs of Poland “The Barack Obama Promise: A European View”*, 19.11.2008, http://www.mfa.gov.pl/en/news/aktualnosc_23143 (data dostępu: 6.06.2018).

Punktem zwrotnym w polityce wobec Rosji był 2014 r. Ukraina stała się ofiarą rosyjskiej agresji, co w zasadniczy sposób wpłynęło na postrzeganie Rosji w tym kraju. Polska natomiast odrzuciła dotychczasową wstrzeźliwość w ocenach rosyjskiej polityki i otwarcie zaczęła artykułować swoje obawy dotyczące rosyjskiej polityki – w odniesieniu zarówno do Ukrainy, jak i całego regionu. Obawy te nie były bezzasadne, ponieważ i Ukraina, i Polska padły ofiarą wrogich działań ze strony Rosji. W przypadku Ukrainy Rosja podjęła tradycyjne działania militarne (aneksja Krymu), wykorzystając taktykę *proxy war* – nieregularne, pseudo-partyzanckie formacje zbrojne (Donbas), wsparła miejską *guerillę* (nieudane próby przejęcia władzy w Charkowie czy Odessie), wreszcie aktywnie korzystała z rosyjskich i prorosyjskich mediów obecnych na Ukrainie, by zdyskredytować porewolucyjne władze Ukrainy i przedstawić je jako „faszystów” i „juntę”. Analogiczne działania prowadzono w przestrzeni medialnej państw zachodnich⁵².

Jednym z adresatów tej ofensywy informacyjnej stała się Polska. Rosja podjęła w naszym kraju działania za pośrednictwem przychylnych jej sił politycznych (część środowiska Prawa i Sprawiedliwości, pozaparlamentarna partia Zmiana), prorosyjskich środowisk i organizacji pozarządowych, think tanków (Europejskie Centrum Analiz Geopolitycznych), stron internetowych, „trolli” i „botów”. Zasadniczym celem Rosji było skłócenie Polski i Ukrainy, przede wszystkim dzięki wyostreniu sporów historycznych⁵³. Należy zauważyć, że Rosja nie ograniczała się do działań w sferze informacyjnej. W latach 2014–2017 miało miejsce co najmniej kilka incydentów o charakterze wandalizmu, a niekiedy terroryzmu, skierowanych przeciwko polskim obiektom na Ukrainie i ukraińskim obiektom w Polsce (dewastacja cmentarza ukraińskich i polskich ofiar zbrodni NKWD w podkijowskiej Bykowni, ostrzelanie z granatnika przeciwpancernego polskiego konsulatu w Łucku, zniszczenie pomnika na ukraińskim cmentarzu w Pikulicach pod Przemyślem). Należy sądzić, że wydarzenia te były inspirowane przez Rosję, o czym świadczy przede wszystkim fakt, że jako pierwsze informowały o nich zwykle media rosyjskie⁵⁴.

W warunkach zagrożenia ze strony Rosji Polska i Ukraina podjęły trojaki rodzaj działania. Po pierwsze, Polska wspierała Ukrainę na arenie międzynarodowej. Konsekwentnie krytykowała ekspansywną politykę Rosji zarówno na forum ONZ⁵⁵, jak i Unii Europejskiej. Domagała się również wprowadzenia, a następnie utrzymania przez UE sankcji gospodarczych przeciwko Rosji, choć działania te miały negatywne

⁵² J. Darczewska, *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej. Operacja krymska – studium przypadku*, „Punkt Widzenia” 2014, Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, Warszawa, nr 42; M.H. Van Herpen, *Putin's Propaganda Machine: Soft Power and Russian Foreign Policy*, Rowman–Littlefield, Lanham–London 2015.

⁵³ A. Szeptycki, *Trolle na informacyjnym froncie wojny krymskiej*, w: Ł. Jasina (red.), *Syci Polacy patrzą na Ukrainę*, Kultura Liberalna, Warszawa 2015, s. 99–106.

⁵⁴ M. Kacewicz, *Nienawiść, czyli komu służy niszczenie ukraińskich pomników?*, 2.11.2016, <http://www.newsweek.pl/opinie/pomniki-upa-w-polsce-niszczenie,artykuly,399876,1.html> (data dostępu: 7.06.2018).

⁵⁵ Wystąpienie Prezydenta RP podczas 72. Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, 19.09.2017, <http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/wystapienia/art,279,wystapienie-prezydenta-rp-w-debacie-generalnej-podczas-72-sesji-zgromadzenia-ogolnego-onz.html> (data dostępu: 7.06.2018).

skutki dla polskiej gospodarki⁵⁶. Mimo oporów ze strony części państw członkowskich w 2014 r. wprowadzono trzystopniowe sankcje przeciwko Rosji. Zawieszono rozmowy na temat zniesienia reżimu wizowego i nowego porozumienia UE–Rosja. Nałożono zakaz wjazdu i zamrożenie aktywów dla osób i podmiotów zaangażowanych w realizację rosyjskiej agresji przeciwko Ukrainie. Wreszcie wprowadzono ograniczone sankcje ekonomiczne wymierzone w szczególności w rosyjski sektor bankowy, energetyczny i zbrojeniowy⁵⁷. Sankcje te są okresowo, co sześć miesięcy, przedłużane.

Po drugie, Polska podjęła działania na rzecz materialnego wsparcia Ukrainy. W 2014 r. podpisano umowę o dostawach na Ukrainę wyposażenia dla żołnierzy, w tym kamizelek, hełmów i obuwia⁵⁸. Trzy lata później zawarto porozumienie o dostawie z Polski urządzeń do modernizacji optoelektroniki w ukraińskich pojazdach bojowych⁵⁹. Ukraina liczyła, że otrzyma z Polski broń, ale stanowisko zarówno polskich elit politycznych, jak i ekspertów było w tej kwestii niejednoznaczne⁶⁰: Polska obawiała się bowiem negatywnej reakcji ze strony Rosji, dlatego oficjalnie nie dostarcza Ukrainie uzbrojenia. Polska zaangażowała się natomiast w szkolenie armii ukraińskiej; ponadto odgrywa kluczową rolę w Programie ds. Wspierania Edukacji Obronnej Ukrainy realizowanym od 2013 r. przez NATO, którego celem jest dostosowanie szkolnictwa wojskowego Ukrainy do standardów Sojuszu⁶¹.

Po trzecie, zacieśniono współpracę obronną. We wrześniu 2014 r. Polska, Ukraina, a także Litwa podpisały umowę o powołaniu wspólnej brygady sił pokojowych LITPOLUKRBAT, która zastąpiła działające wcześniej bataliony polsko-ukraiński i polsko-litewski. Oba państwa są również zainteresowane rozwojem współpracy w sferze przemysłu obronnego (modernizacja lotnictwa, rozwój nowych systemów obrony przeciwlotniczej). Ponadto w listopadzie 2017 r. w Warszawie zainaugurowano działalność Platformy NATO-Ukraina ds. przeciwdziałania zagrożeniom hybrydowym, stanowiącej ważny element pakietu pomocy dla Ukrainy przyjętego rok wcześniej przez przywódców państw Sojuszu⁶².

⁵⁶ J. Ćwiek-Karpowicz, S. Secrieru (red.), *Sankcje i Rosja*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2015, s. 33.

⁵⁷ A. Szeptycki, *The European Union in the Mirror of the Ukrainian Crisis (2013 – 2014)*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2015, nr 51 (1), s. 120.

⁵⁸ P. Kost, *Polsko-ukraińska współpraca przemysłowo-obronna. Korzyści i wyzwania*, 28.11.2015, <http://www.defence24.pl/polsko-ukraińska-współpraca-przemysłowo-obronna-korzyści-i-wyzwania> (data dostępu: 7.06.2018).

⁵⁹ *Ukraińskie transportery z polską noktowizją* [Defence24.pl TV], 26.06.2017, <http://www.defence24.pl/ukraińskie-transportery-z-polską-noktowizją-defence24pl-tv> (data dostępu: 7.06.2018).

⁶⁰ F. Bryjka, *Euroatlantyckie wsparcie wojskowe dla Ukrainy*, w: P. Turczyński (red.), *Bezpieczeństwo europejskie po szczycie NATO w Warszawie*, Wydawnictwo Libron – Filip Lohner, Kraków 2017, s. 175–198; T. Szulc, *Krytyczna ocena zasadności i możliwości wsparcia sprzętowo-technologicznego przez Polskę armii ukraińskiej*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2015, nr 9 (2), s. 151–166.

⁶¹ F. Bryjka, op. cit., s. 190–191.

⁶² *Polska inauguruje praktyczną współpracę NATO-Ukraina poświęconą zagrożeniom hybrydowym*, 25.10.2017, <https://www.bbn.gov.pl/wydarzenia/8046,Polska-inauguruje-praktyczna-współprace-NA-TO-Ukraina-poswiecona-zagrozeniom-hybr.html> (data dostępu: 7.06.2018).

Wsparcie ze strony Polski i innych państw, choć pozytywnie przyjmowane na Ukrainie, było oceniane jako niewystarczające. Ukraina uważa, że od 2014 r. samotnie prowadzi z Rosją wojnę w obronie NATO i UE. W tym kontekście domagała się poszerzenia pomocy z ich strony⁶³.

Pamięć historyczna i ukraińska imigracja

Konflikt pamięci historycznych pomiędzy oboma krajami i ukraińska imigracja do Polski to dwie ważne składowe relacji polsko-ukraińskich. O ile w przypadku pierwszego z nich polityka Polski miała od końca lat 90. charakter proaktywny (to Polska dążyła do podjęcia z Ukrainą dialogu w kwestii historii), o tyle w kwestii imigracji pozostawała ona do niedawna reaktywna; dopiero w 2015 r. stała się ważną częścią agendy politycznej. Spory historyczne z Ukrainą i napływ obywateli Ukrainy do Polski postrzegane są przez obecne władze Polski jako wyzwania; ograniczają one możliwości współpracy z Ukrainą mimo zasadniczej komplementarności interesów bezpieczeństwa obu państw.

Polska i Ukraina odmiennie oceniają przeszłość dwustronnych relacji. Spory pomiędzy oboma państwami budzą wydarzenia z wieku XX, zwłaszcza lata 40.: okres II wojny światowej i jej bezpośrednie następstwa. Polskie stanowisko sprowadza się do trzech zasadniczych tez. Po pierwsze, w latach 1943–1944 OUN-UPA dopuściły się na terenie Wołynia i Galicji Wschodniej zorganizowanej zbrodni o charakterze ludobójstwa przeciwko zamieszkującej te regiony cywilnej ludności polskiej. Po drugie, wspomnianej zbrodni nie można zrównywać z działaniami państwami polskiego przeciwko ludności ukraińskiej – zarówno przed wojną, jak i w okresie komunizmu. Po trzecie, strona polska uważa, że w imię dobrych relacji dwustronnych władze tego państwa nie powinny się odwoływać do tradycji Ukraińskiej Powstańczej Armii. Strona ukraińska zajmuje w powyższych kwestiach odmiennie stanowisko. Przede wszystkim, w jej mniemaniu, w okresie II wojny światowej doszło do bratobójczego konfliktu pomiędzy Polakami a Ukraińcami na ziemiach zamieszkałych przez oba narody. Następnie, te tragiczne wydarzenia wpisywały się w długotrwały antagonizm pomiędzy Polakami a Ukraińcami, który miał charakter zarówno społeczny, jak i polityczny. Wreszcie, Ukraina ma suwerenne prawo do kształtowania swojej polityki historycznej i panteonu narodowych bohaterów, a inne państwa – niezależnie od relacji łączących je z Ukrainą – nie powinny sobie rościć prawa do ingerencji w politykę ukraińską w tym obszarze⁶⁴.

⁶³ Arsenij Jaceniuk: „Zaraz Ukrajina zachiszczaje kordony Aliansu. My zachiszczajemu Jewropejskij Sojuz”, 29.12.2015, <https://www.kmu.gov.ua/ua/news/248743483> (data dostępu: 7.06.2018).

⁶⁴ Wśród licznych publikacji w Polsce i na Ukrainie reprezentujących oba stanowiska warto wskazać: W. Siemaszko, E. Siemaszko, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia: 1939–1945*, t. 1–2, von Borowiecky, Warszawa 2000; G. Motyka, *Rzeź wołyńska*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2016; I. Iliuszyn, *UPA i AK. Konflikt w Zachodniej Ukrainie (1939–1945)*, Związek

Po wydarzeniach lat 1989–1991 problematyka historyczna nie odgrywała pierwszoplanowej roli w dwustronnych relacjach. Działania na rzecz pojednania podjęto na przełomie wieków, przede wszystkim z inicjatywy Polski – na płaszczyźnie politycznej, ale także na płaszczyźnie eklezjalnej. Zaowocowało to m.in. wspólnymi obchodami rocznicy rzezi wołyńskiej w 2003 r. we wsi Pawliwka (obwód wołyński), w których wzięli udział prezydenci obu państw. W ciągu obecnej dekady wspomniany proces pojednania uległ zatrzymaniu. Spory historyczne zaostrzyły się, do czego przyczyniły się w szczególności ukraińska rewolucja 2014 r. i popularyzacja w tym kraju tradycji OUN-UPA z jednej strony, a nowa polityka historyczna Prawa i Sprawiedliwości w Polsce z drugiej. Z perspektywy Polski przekroczeniem przez stronę ukraińską „czerwonej linii” było przyjęcie w 2015 r. ustawy uznającej członków OUN i UPA za bojowników o niepodległość oraz penalizującej ich znieważanie i krytykę ich działalności⁶⁵. Polska podjęła podobne działania: w 2016 r. przyjęto w Sejmie uchwałę uznającą rzeź wołyńską za ludobójstwo⁶⁶. W styczniu 2018 r. dokonano nowelizacji ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej; w efekcie ma się on zajmować zbrodniami nie tylko nazistowskimi i komunistycznymi, ale i tymi popełnionymi przez „ukraińskich nacjonalistów i członków ukraińskich formacji kolaborujących z Trzecią Rzeszą”⁶⁷.

Równoległe z narastaniem sporów o historię nastąpiło upolitycznienie problematyki historycznej we wzajemnych stosunkach – stała się ona nie tylko uwarunkowaniem utrudniającym współpracę, ale i instrumentem walki politycznej. Przedstawiciele Polski deklarowali, że gloryfikująca Ukraińską Powstańczą Armię polityka historyczna uniemożliwi Ukrainie integrację z UE⁶⁸. Strona ukraińska zarzucała Polsce, że jej działania „wielu zechce wykorzystać dla swoich politycznych spekulacji”, mając na uwadze zwłaszcza Rosję⁶⁹.

Ukraińska imigracja do Polski warunkowana jest przede wszystkim różnym poziomem rozwoju gospodarczego na Ukrainie, okupacją Krymu przez Rosję i wojną w Donbasie; pewną rolę odgrywają również inne względy, takie jak oferta polskich

Ukraińców w Polsce – Tyrsa, Warszawa 2009; W. Wiatrowycz, *Druga wojna polsko-ukraińska: 1942–1947*, Archiwum Ukraińskie – MAG, Warszawa 2011.

⁶⁵ Zakon Ukrainy „Pro prawowyj status ta wspanuwannja pamiaty borciw za nezaleznist’ Ukrainy u XX stolitti”, 09.04.2015, <http://zakon2.rada.gov.ua/laws/show/314-19> (data dostępu: 8.06.2018).

⁶⁶ Uchwała w sprawie oddania hołdu ofiarom ludobójstwa dokonanego przez nacjonalistów ukraińskich na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1943–1945, 22.07.2016, [http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/625_u/\\$file/625_u.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/625_u/$file/625_u.pdf) (data dostępu: 8.06.2018).

⁶⁷ Ustawa o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, ustawy o muzeach oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, 26.01.2018, Dz.U. 2018 poz. 369.

⁶⁸ W. Waszczykowski, *Nasz przekaz jest bardzo jasny: z Bandera do Europy nie wejdziecie [online]*, 3.07.2017, <https://wpolityce.pl/polityka/347083-waszczykowski-dla-wsieci-o-stosunkach-polsko-ukrainskich-nasz-przekaz-jest-bardzo-jasny-z-bandera-do-europy-nie-wejdziecie> (data dostępu: 8.06.2018).

⁶⁹ Wpis P. Poroszenki, 22.07.2017, <https://www.facebook.com/petroporoshenko/posts/815996781868049> (data dostępu: 7.06.2018).

uczelnii. Trudno jest przedstawić precyzyjne dane na temat liczby Ukraińców przebywających na stałe w Polsce, co wiąże się zarówno z ich zróżnicowanym statusem prawnym, jak i faktem, że ukraińska migracja ma często charakter rotacyjny. Szacuje się, że w Polsce pracuje co najmniej milion obywateli Ukrainy⁷⁰. Polski rynek pracy potrzebuje pracowników z Ukrainy z powodu postępującego starzenia się polskiego społeczeństwa i emigracji obywateli Polski do wyżej rozwiniętych państw Europy Zachodniej (Wielka Brytania, Niemcy). Zarazem napływ dużej grupy imigrantów rodzi wyzwania, typowe dla procesów migracyjnych w państwach europejskich.

Polska podejmowała w przeszłości działania mające w ograniczonym zakresie ułatwić przyjazd obywateli Ukrainy (brak opłat za wizy w latach 2003–2007, ułatwienia w podejmowaniu pracy sezonowej, wsparcie dla ukraińskich studentów), choć imigracja do Polski nie była przedmiotem rzeczywistej debaty politycznej. Sytuacja uległa zmianie wraz z kryzysem migracyjnym i dojściem do władzy w Polsce Prawa i Sprawiedliwości. Wspomniana partia skutecznie wykorzystwała retorykę antyimigracyjną podczas kampanii wyborczej w 2015 r., co przyniosło jej podwójne zwycięstwo w wyborach. Rząd PiS sformułował tezę, że w Polsce jest milion uchodźców z Ukrainy⁷¹, co miało uzasadnić sprzeciw wobec relokacji do Polski osób ubiegających się o azyl w takich krajach jak Włochy czy Grecja. Była to teza z gruntu rzeczy fałszywa: w latach 2013–2016 status uchodźcy uzyskało w Polsce 36 obywateli Ukrainy⁷². Większość wniosków jest odrzucana, ponieważ według polskich władz ofiary aneksji Krymu czy wojny w Donbasie nie są zmuszone do wyjazdu z ojczystego kraju: mogą zamieszkać w innych regionach Ukrainy, gdzie ich bezpieczeństwo nie jest zagrożone⁷³. Teza o „milionie uchodźców” została negatywnie przyjęta przez ukraińską dyplomację⁷⁴. Antyimigracyjna retoryka polskich władz przyczyniła się również do wzrostu incydentów o charakterze rasistowskim i ksenofobicznym; ich ofiarami byli przede wszystkim przybysze z Afryki i Azji⁷⁵, a w mniejszym stopniu – Ukraińcy.

⁷⁰ J. Bińkowski, *Ukraińska imigracja do Polski. Analiza zjawiska w kontekście sytuacji na rynku pracy*, Warsaw Entreprise Institute – Kolegium Europy Wschodniej im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego, Warszawa–Wrocław 2017, s. 24.

⁷¹ B. Szydło, *Debata w Parlamencie Europejskim z udziałem premier Beaty Szydło*, 19.01.2016, <https://www.premier.gov.pl/mobile/wydarzenia/aktualnosci/debata-w-parlamencie-europejskim-z-udzialem-premier-beaty-szydlo.html> (data dostępu: 8.06.2018).

⁷² *Raport na temat obywateli Ukrainy (wg stanu na dzień 14.05.2017)*, <https://udsc.gov.pl/wp-content/uploads/2014/12/UKRAINA-14.05.2017.docx> (data dostępu: 8.06.2018).

⁷³ P. Stachańczyk, *Odpowiedź na interpelację nr 34795 w sprawie sytuacji obywateli Ukrainy, ubiegających się o status uchodźcy lub o pobyt tolerowany w Polsce*, 19.10.2015 <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=357E5D96> (data dostępu: 8.06.2018).

⁷⁴ *Polska Agencja Prasowa: Ambasador Ukrainy: Ukraińcy w Polsce to nie uchodźcy*, 20.01.2016, <http://poland.mfa.gov.ua/pl/press-center/publications/4196-polska-agencja-prasowaambasador-ukrainy-ukraicy-w-polsce-to-nie-uchodcy> (data dostępu: 8.06.2018).

⁷⁵ G. Zawadka, *Rosnie liczba śledztw ws. przestępstw na tle rasistowskim*, <http://www.rp.pl/Przestepczosc/170409294-Rosnie-liczba-sledztw-ws-przestepstw-na-tle-rasistowskim.html> (data dostępu: 8.06.2018).

Wnioski

Analiza polityki zagranicznej Polski w latach 1918–2018 dowodzi, że sformułowanie „nie ma wolnej Polski bez wolnej Ukrainy” nie było traktowane w sposób aksjomatyczny. Widać to było jednoznacznie w okresie komunizmu, gdy władze podporządkowanego Związkowi Radzieckiemu PRL były programowo przeciwne istnieniu niepodległego państwa ukraińskiego. Również w okresie II i III RP polityka Polski miała charakter nieco ambiwalentny, czego przejawem był w szczególności traktat ryski (1921 r.). W ważnych momentach ukraińskiej historii (zagrożenie Ukraińskiej Republiki Ludowej ze strony Rosji radzieckiej, proklamowanie przez Ukrainę niepodległości, „pomarańczowa rewolucja”, aneksja Krymu i wojna w Donbasie) Polska podejmowała aktywne działania na rzecz wsparcia Ukrainy, ale jej wysiłki miały charakter krótkookresowy i wkrótce następowało „zmęczenie Ukrainą”. Sytuacja taka wynikała z co najmniej czterech czynników: jedynie ograniczonej komplementarności interesów Polski i Ukrainy prowadzącej niekiedy do ich sprzeczności (dobrym przykładem jest tu zarówno miniony spór o przynależność Wołynia i Galicji Wschodniej, jak i obecny konflikt pamięci obu państw), słabości ukraińskiej państwowości, ograniczonych możliwości Polski, która (nawet gdyby była taka wola polityczna) nie byłaby w stanie sprostać potrzebom ukraińskiego sąsiada, a wreszcie – polityki wielkich mocarstw, w szczególności Rosji/ZSRR i UE, która była w istotnym stopniu odmienna od interesów Polski wobec Ukrainy. W efekcie Polska periodically podejmowała próby współpracy z Ukrainą, a następnie wycofywała się z niej lub nadawała jej bardziej ograniczony charakter, rozumiejąc, że proklamowane cele są nierealistyczne.

Należy sądzić, że na poziomie operacyjnym teza „nie ma wolnej Polski bez wolnej Ukrainy” wymaga przeformułowania i nadania jej mniej bezwarunkowego charakteru: „istnienie wolnej Ukrainy sprzyja wolnej Polsce” (i „istnienie wolnej Polski sprzyja wolnej Ukrainie”). Zbigniew Brzeziński słusznie zauważył, że „zachowując kontrolę nad Ukrainą, Rosja mogłaby dalej aspirować do roli przywódcy ekspansywnego imperium eurazjatyckiego [...]. Odrzucenie przez Ukrainę [...] dominacji Rosji oznaczało utratę kontroli nad potencjalnie bogatym regionem przemysłowym i rolniczym oraz pięćdziesięcioma dwoma milionami ludzi wystarczająco bliskich Rosjanom [...], aby uczynić Rosję mocarstwem”⁷⁶. Ponadto podporządkowanie Ukrainie Rosji byłoby znaczącym krokiem ku dekonstrukcji postzimnowojennego ładu w Europie i zakwestionowaniu jego zasad, tak jak zostały one sformułowane na gruncie OBWE (zakaz dominacji, swoboda wyboru sojuszy, zakaz uważania części obszaru OBWE za swoją strefę wpływu⁷⁷), co mogłoby sprzyjać próbom odbudowy przez Rosję wpływów nie

⁷⁶ Z. Brzeziński, *Wielka szachownica. Główne cele polityki amerykańskiej*, Bertelsmann Media, Warszawa 1998, s. 114.

⁷⁷ Deklaracja Lizbońska w sprawie modelu wspólnego i kompleksowego bezpieczeństwa w Europie XXI wieku, Lizbona, 3.12.1996, w: S. Bieleń (red.), *Prawo w stosunkach międzynarodowych. Wybór dokumentów*, Aspra-JR – Fundacja Studiów Międzynarodowych, Warszawa 2004, s. 430.

tylko w państwach poradzieckich, ale i w Europie Środkowej. Dlatego w interesie Polski leży wspieranie niepodległej Ukrainy. Cel ten jednak nie może być absolutyzowany – należy go pogodzić z innymi składowymi polskiej polityki bezpieczeństwa, takimi jak rozwój własnego potencjału obronnego, sojusz ze Stanami Zjednoczonymi czy członkostwo w UE i NATO. Tylko wówczas Polska będzie w stanie efektywnie zabiegać o własne bezpieczeństwo, a zarazem wspierać Ukrainę.